

Ryszard Radwiłowicz

Mój życiorys naukowy

Nauczyciel i Szkoła 2 (5), 161-165

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ryszard Radwiłowicz

Mój życiorys naukowy

Moje życie zawodowe spleta się jak najściślej z działalnością Ogólnopolskiego Nauczycielskiego Zespołu (Seminarium) Naukowo-Badawczego, który nazywał się początkowo (1964) „Metody Nauczania”, a ostatnio (1989) funkcjonował pod hasłem „Doskonalenie przez Zadania”. Kierowanie, a właściwie koleżeńska współpraca w ramach tego zwartego, tylko częściowo zmieniającego się osobowo grona doświadczonych nauczycieli stały się najważniejszym impulsem w mojej indywidualnej „karierze naukowej”. Jest to szlak jednocześnie i własny, i w swojej środkowej i najistotniejszej fazie... zespołowy.

Urodziłem się 15 października 1922 roku w Wilnie jako syn Aleksandry i Hieronima Radwiłowicza.

Początek mojej drogi naukowo-badawczej to poprzedzone solidnym wileńskim gimnazjum studia w zakresie psychologii ogólnej na Uniwersytecie Warszawskim w latach 1947–1953 — u profesorów Władysława Witwickiego i Tadeusza Tomaszewskiego, łącznie z egzaminami u profesorów Władysława Tatarkiwicza, Tadeusza Kotarbińskiego i Stanisława Ossowskiego, a także z seminariami u profesorów Stefana Baley'a i Adama Schaff'a. Dalej zaś nastąpiło „terminowanie” pod okiem profesorów Wincentego Okonia i Tadeusza Nowackiego, a przede wszystkim uczestnictwo w zespole badawczym z dziedziny psychologii wychowawczej, kierowanym znakomicie przez prof. Antoninę Gurycką.

Po uzyskaniu doktoratu w roku 1963 (w WSP w Krakowie) zorganizowałem wspomniany już zespół, który pracował początkowo pod auspicjami Instytutu Pedagogiki w Warszawie, a później Instytutu Kształcenia Nauczycieli. Działalność Zespołu była bogata i wielostronna. Cały czas grupa licząca około dwudziestu osób — specjalistów wybranych różnych przedmiotów nauczania prowadziła długofalowe dydaktyczne wieloprezedmiotowe badania zespołowe (w sensie wspólnej koncepcji metodologicznej, realizowanej za pomocą tych samych jednolitych metod i narzędzi) — początkowo tylko w zakresie kształcenia zawodowego, a później także na terenie szkoły ogólnokształcącej — nad problematyką procesu dydaktycznego na lekcjach — przede wszystkim w drodze eksperymentalnej, a kontrolnie i dodatkowo również poprzez sprawdziany, wywiady i ankiety — stale na tle analizy całej dostępnej literatury zagadnienia — z akcentami kolejno na takie czynniki (zależne głównie od nauczyciela), jak: metody nauczania aktywizujące myślenie, pytania uczniowskie, strukturyzacja treści nauczania, ogólne sposoby uczenia się, wielo-

aspektowa rejestracja i analiza lekcji, wreszcie zadania dydaktyczne, dopracowując się przy tym oryginalnych narzędzi obserwacji, zapisu, analizy, projektowania i modyfikowania lekcji.

W zakresie każdego z tych, wylaniających się z siebie kolejno tematów-problemów opublikowałem wraz z kolegami liczne doniesienia, artykuły, rozprawy (ja osobiście także za granicą, głównie w czasopiśmie Światowego Stowarzyszenia Badań Pedagogicznych pt. „Scientia Paedagogica Experimentalis” w Gandawie) oraz broszury, a przede wszystkim cztery książki o zasięgu ogólnokrajowym, prezentujące dorobek Zespołu (patrz: pozycje bibliogr. nr 1, 2, 3, 4).

Równocześnie wygłosiliśmy kilkaset referatów w kraju, a ja osobiście także w Hamburgu, Moskwie, Kijowie i Pradze, dwukrotnie w Paryżu i Berlinie oraz wielokrotnie w Lipsku. Wspólnie organizowaliśmy również liczne spotkania autorskie i cykle wykładów z okazji różnych konferencji i kursów doskonalących nauczycieli.

Większość długoletnich członków Zespołu to autorzy przeważnie kilku książek lub broszur indywidualnych, w których w dużej mierze prezentowali swój dorobek badawczy i myślowy, wzbogacony udziałem w Zespole. Jednocześnie podnosili oni własne, w tym także formalne kwalifikacje rzeczowe i metodologiczne, czego dowodem jest członkostwo w Zespole kilku docentów (późniejszych profesorów) oraz licznych doktorów, a także uzyskanie przez całą grupę jego uczestników stopni specjalizacji zawodowej.

W sumie można bez przesady powiedzieć, że Zespół „Metody Nauczania” był swoistym ćwierćwiecznym fenomenem psychosocjologicznym w skali kraju.

Jeśli idzie o mnie, w latach 1953–1971 pracowałem w Instytucie Pedagogiki w Warszawie (w tym dwa lata także w szkole podstawowej), a po nominacji na docenta w roku 1971 podjąłem się obowiązków nauczyciela akademickiego dydaktyki, najpierw w WSN w Kielcach (gdzie byłem dziekanem), a następnie w WSP-WSRP w Siedlcach na stanowisku kierownika Zakładu Pedagogiki, a później Zakładu Nauczania Początkowego. Jednocześnie od roku 1976 do 1990 pracowałem jako dydaktyk w ODN-IKN w Warszawie-Rembertowie, z których to funkcji przeszedłem na emeryturę od 1 X 1990, zachowując przez kilka następujących lat połowę etatu w Siedlcach.

W systemie IKN oraz w WSP w Kielcach, Częstochowie i Siedlcach wypracowałem kilkudziesięciu dyplomantów oraz około dwustu magistrów. Wszystkie prowadzone przeze mnie seminaria magisterskie z zakresu nauczania początkowego działały na tej samej, co zespół macierzysty, generalnej zasadzie organizacyjnej: jeden temat (problem) ogólny, opracowywany indywidualnie na podstawie wspólnie ustalonej metodologii w odniesieniu do samodzielnie zebranych materiałów badawczych. Takie rozwiązywanie organizacyjne aktywizowało i angażowało wszystkich uczestników seminarium w takim stopniu, iż w wyniku dwuletniej współpracy stawali się oni innymi jakościowo nauczycielami. Po prostu byli w pełni świadomi swojej pedagogicznej działalności.

Syntetycznym odzwierciedleniem poszukiwań badawczych, ujętych we wcześniejszych pracach magisterskich, prowadzonych tym sposobem także przez moją żonę, są dwie nasze książki — Radwiłowiczowie M. i R.: *Nauczyciel klas początkowych*, WSiP, Warszawa 1981, ss. 190; oraz *Metoda zadaniowo-sytuacyjna w nauczaniu początkowym*, WSiP, Warszawa 1991, ss. 131. Natomiast wyniki badań naszych magistrantów z lat dziewięćdziesiątych (z powołaniem się na konkretnych autorów) zostaną wykorzystane w przygotowywanej obecnie publikacji pod przypuszczalnym tytułem *Struktura i zadanie w pracy nauczyciela klas początkowych*.

Dla dopełnienia obrazu mojej działalności organizacyjnej i społecznej w aktualnym dziesięcioleciu poinformuję, iż w okresie 1991–1996 współpracowałem z Fundacją „Primus inter Pares”, hospitując prowadzone przez nią lekcje języka angielskiego i pisząc szereg programów nauczania tego języka, a na początku 1997 roku zostałem włączony do Międzynarodowej Kapituły Orderu Uśmiechu, które to odznaczenie na podstawie wniosków dzieci przyznaje ona zasłużonym dla nich osobom dorosłym z całego świata.

W swoim rozwoju naukowym wyróżniam trzy okresy: poszukiwawczy, badawczy i syntetyzujący.

W pierwszym okresie powstały rozproszone prace z historii psychologii (m.in. o Władysławie Witwickim), na temat rozwoju i kształtowania światopoglądu¹ (nie na siły pojedynczego badacza) oraz o zainteresowaniach uczniów (m.in. rozprawadoniesienie pt. *O zainteresowaniach chłopców i dziewczęcych*; „Kwartalnik Pedagogiczny” 1961, nr 1, s. 133–149).

W drugim i głównym okresie sam prowadziłem wspomniane już szerokie ogólnopolskie interdyscyplinarne badania zespołowe (patrz: odp. pozycje bibliogr.). Ewoluuowały one od rejestracji wielu zastanych elementów lekcyjnego procesu dydaktycznego do eksperymentalnego rozwijania wybranych istotnych czynników, szczególnie aktywizujących ten proces, takich jak: własne pytania uczniów, sposoby uczenia się, strukturyzacja treści nauczania oraz budowanie systemu zadań dydaktycznych uczniowskich. Ubocznym, choć nie mniej ważnym, wynikiem wszystkich tych badań było między innymi opracowanie i weryfikacja przydatności względnie uniwersalnego narzędzia w postaci tzw. karty lekcji (poz. 5).

W obecnym, trzecim okresie dokonuję syntezy i doskonalącej modyfikacji i konkretyzacji wypracowanego uprzednio ogólnego stanowiska teoretyczno-metodologicznego. Określiłem je ostatecznie mianem strukturalno-zadaniowego podejścia (metody) do procesu dydaktycznego. W obrębie nauczania początkowego nadaje się ono do optymalizacji tylch metod nauczania, co i całokształtu działalności nauczyciela tego szczebla. Dlatego pozostała część tej relacji poświęcę właśnie kilku uwagom i wnioskowi syntetyzującym.

¹ Radwiłowicz R.: *O rozwoju i kształtowaniu światopoglądu*. Nasza Księgarnia, Warszawa 1971, s. 101.

Wieloletnie doświadczenia kierowanych przeze mnie nauczycielskich zespołów badawczych upoważniają do następujących wniosków:

- W obrębie każdego przedmiotu i na każdym poziomie kształcenia pośrednikiem między treścią nauczania a uzyskanymi efektami uczenia się są zadania dydaktyczne, formułowane wobec uczniów bądź — jeszcze lepiej — stawiane przez nich sobie samym.
- Jednakże zadania te (w postaci pytań i poleceń) okazują się kształcące tylko wtedy, gdy są różnorodne i opierają się na uprzedniej strukturyzacji czyli porządkowaniu treści (najlepiej kombinowaną metodą dziesiętno-graficzną).
- Co więcej, gdy ta strukturyzacja obejmuje nie tylko poszczególne partie materiału, ale cały program.
- Na takiej podstawie powstaje i formuje się pełny logiczny ciąg (system) zadań.
- W dodatku, gdy strukturyzacji treści i ich transformacji w zadania dokonuje nie tylko sam nauczyciel i do tego zazwyczaj uprzednio, lecz także nierzadko razem z uczniami i na bieżąco.

Dopiero tak zorganizowane współdziałanie nauczyciela i uczniów, realizując swoistą koncepcję strukturalno-zadaniową, umożliwia pełne wdrażanie skutecznych, bo racjonalnych sposobów uczenia się.

Wszakże, aby tak postępować, czyli wysuwać zadania wartościowe dydaktycznie, należy orientować się w ich zróżnicowaniu i randze.

Treściowe kryteria podziału zadań są specyficzne dla każdego przedmiotu nauczania lub grupy przedmiotów pokrewnych. Dlatego zwrócę tutaj uwagę na drugą grupę kryteriów podziału zadań, wcale nie mniej ważną od cech treściowych. Chodzi mianowicie o uwzględnianie równocześnie dydaktycznej jakości zadań, czego jakże często nie uświadamia sobie w pełni wielu nauczycieli. Konieczne jest zdawanie sobie sprawy z kształcącej doniosłości następującego zestawu kryteriów oceny i oczywiście doboru zadań:

- nowość zadania (pod względem treści lub ujęcia),
- ważność inaczej istotność merytoryczna (programowa),
- poziom ogólności względnie szczególności,
- stopień lub brak sproblematyzowania,
- czas przeznaczony na wykonanie danego zadania,
- następstwo w czasie kolejnych zadań, czyli miejsce zadań określonych rodzajów w obrębie pojedynczej lekcji, w cyklu zajęć (np. seminaryjnych) lub w zestawie ćwiczeń, zamykających np. jakiś rozdział książki.

W ramach szeroko pojętego doskonalenia nauczycieli wdrażanie podejścia strukturalno-zadaniowego mogłoby się odbywać jedynie za pośrednictwem odpowiednio przeszkolonych nauczycieli — doradców metodycznych. Zespół nasz opracował w tej mierze projekt specjalnego treningu w formułowaniu zadań i tworzeniu sytuacji zadaniowych. Treningiem takim objęto by doradców oddzielnych grup przedmiotowych w obrębie specjalistycznego studium zadaniotwórczego.

Wybrane pozycje poświęcone podejściu strukturalno-zadaniowemu i jego genezie

- Radwiłowicz R. (red.): *Warunki efektywności nauczania w szkołach zawodowych*. BKZ, PWSZ Warszawa 1968, ss. 380; wyd. II — WSiP, Warszawa 1973, ss. 396.
- Radwiłowicz R., Pauzewicz K., Kosiński Cz.: *Pytania uczniów a treść nauczania*. BKZ, PWSZ Warszawa 1969, ss. 184.
- Radwiłowicz R. (red.): *Treści nauczania a rozwijanie samodzielności*. BKZ, WSiP, Warszawa 1974, ss. 159.
- Radwiłowicz R. (red.): *Sposoby uczenia się na przykładach przedmiotów zawodowych*. WSiP, Warszawa 1979, ss. 167.
- Radwiłowicz R.: *Karta lekcji jako narzędzie zapisu i zobiektywizowanej analizy procesu dydaktycznego*. „Przegląd Oświatowo-Wychowawczy” — Rok XI, nr 1–2, Kraków 1984.
- Radwiłowicz R. (red.): *O system zadań formułowanych na lekcji*. Wyd. IKN, Warszawa 1986, ss. 164.
- Kosiński Cz.: *Na jubileusz 50-lecia WSiP — O niektórych pozycjach Biblioteki Kształcenia Zawodowego i działalności Zespołu Naukowo-Badawczego „Metody Nauczania”, części I–VII*. „Szkoła Zawodowa”, nr 9 i 10/1995 oraz 1, 2, 4, 5, 6/1996.
- Radwiłowicz R.: *Sposoby samokształcenia. Ujęcie strukturalno-zadaniowe*. Wyd. Oświatowo-Dydaktyczne. Jelenia Góra 1997.